

Komentarz do Reguły św. Benedykta* Rozdział dwunasty: Jak należy odprawiać Jutrznie

Dom Paul Delatte OSB

Jutrznie¹ niedzielną zaczynamy psalmem 66, bez antyfony, mówionym bez żadnej przerwy. Po nim śpiewamy psalm 50 z Alleluja, następnie 117 i 62, później *Błogosławcie Pana* i psalmy pochwalne [148–150], jedną lekcję z Apokalipsy z pamięci i responsorium, hymn ambrojański, werset, kantyk z Ewangelii i prośbę litanijną. Na tym Jutrznia się kończy².

Ten rozdział dotyczy oficjum porannego w niedzielę. W następnym mowa będzie o tym samym oficjum w dni powszednie. Dlatego też tytuł rozdziału 2 jest niedokładny, chyba że połączy się dwa rozdziały w jeden, do czego zdaje się zapraszać początek rozdziału 3: „(Zaś) w dni powszednie”, *Diebus autem privatis*. Wiemy już, że to oficjum, które starożytni nazywali *Matutinum*, my nazywam Jutrznia (laudesami). Zostało one wprowadzone na kilka wieków przed św. Benedyktem – jest to chwalebna godzina, gdy światło triumfuje nad ciemnościami, godzina Zmartwychwstania Pana. Jutrznia jest naturalnym dopełnieniem Wigilii, być może nawet jakimś ich powtórzeniem. Wydaje się, że – przynajmniej na początku – te dwa oficja nie były rozdzielane. U św. Benedykta, z wyjątkiem dni powszednich w zimie, są one rzeczywiście połączone: „Po udzieleniu błogosławieństwa zaczyna się Jutrznie”, *et data benedictione incipiant Matutinos*³ (pamiętając oczywiście o krótkiej przerwie, *parvum intervallum*, o której mó-

* Kolejne rozdziały książki drukujemy w „Christianitas” od nr 69.

¹ W oryginale *sollemnitas*. W tym przypadku, podobnie jak u Kasjana (*Inst.*, II, X; III, IV, V, VI i in.), jest to po prostu synonim synaksy, oficjum.

² QUOMODO
MATUTINORUM
SOLLEMNITAS AGATUR.
In Matutinis dominico die, in primis dicatur sexagesimus sextus psalmus, sine antiphona, in directum. Post quem dicatur quinquagesimus cum Alleluia. Post quem dicatur centisemus septimus decimus

et sexagesimus secundus. Inde Benedictiones et Laudes, lectionem de Apocalipsis una ex corde et responsorium, ambrosianum, versu, canticum de Evangelia, litania, et conpletum est.

³ Zob. św. Jan Kasjan, *Inst.*, III, IV. To połączenie nocnego oficjum z *Matutinum* znajdujemy także w rycie ambrojańskim. Dom P. Cagin, *Te Deum ou Illatio?*, s. 417.

⁴ Nie zapominajmy jednak, że św. Benedykt nie zawsze podaje wszystkie szczegóły rubryk i niekiedy dokonuje skrótów myślowych. Zob. komentarz do rozdziału 43.

⁵ Także u św. Cezarego poranne oficjum zaczyna się od psalmu odmawianego *directaneum* (*Reg. ad mon.*, XXI). Zauważmy w tej liturgii, a także w innych, obecność *Te Deum* i *Gloria in excelsis* na końcu Jutrznii.

⁶ Według Dom Calmeta psalm *Miserere* mógł zostać wybrany ze względu na słowa: *Domine, labia mea aperies* albo z powodu słów: *exultabunt ossa humiliata*, które przypominają o Zmartwychwstaniu.

⁷ *Epist. ad clericos Neocaesarienses*, 3. P.G., XXXII, 763-764. Zob. św. Jan Kasjan, *Inst.*, III, VI.

⁸ Św. Cezary, *Reg. ad mon.*, XXI.

⁹ „Obecnie powszechnie przyjmuje się, mając ku temu poważne powody, że tak *Magnificat* do Nieszporów, jak i *Benedictus* do Jutrznii zostały wprowadzone

przez św. Benedykta”, Dom S. Bäumer, *Histoire du Bréviaire*, t. I, s. 253. Zob. jednak Dom F. Cabrol, *Dictionnaire d'Archéologie chrétienne et de Liturgie*, art. *Cantiques évangéliques*.

wiliśmy). W każdym czasie część przygotowawcza tego oficjum jest bardzo krótka, być może nawet nie obejmuje ona wersetu *Deus in adiutorium*⁴, i sprowadza się do nieco wolniejszego odmówienia psalmu 67(66) bez antyfony, *in directum*⁵, aby „wszyscy zdążyli się zejść na psalm 50”, jak powie św. Benedykt w następnym rozdziale.

Psalm 51(50) *Miserere*, psalm pokutny, odgrywa rolę podobną do Wezwania: przed opiewaniem pojawienia się czystego światła i przed szczegółowym wychwalaniem Pana za wszystkie Jego dobrodziejstwa dusza odczuwa potrzebę oczyszczenia się i uznania, że tylko sam Bóg może sprawić, iż wyjdzie ze swojej nocy⁶. Wiemy od św. Bazylego, że ten psalm odmawiano już w jego czasach o tej samej porze: „Gdy dzień już zaświta, niech wszyscy razem jednym sercem i jednym ustami zaśpiewają psalm pokutny Panu, i niech wtedy każdy czyni swoimi słowa pokuty”⁷. Święty Benedykt chce, aby ten psalm odmawiać z Alleluja jako antyfoną, być może także następne psalmy odmawiano w ten sam sposób. Kolejnym psalmem jest wielki psalm o Zmartwychwstaniu, psalm 118(117) *Confitemini Domino quoniam bonus*, przypisany do Jutrznii również przez św. Cezarego⁸, a później psalm 63(62) *Deus, Deus meus, ad te de luce vigilo*, jakby specjalnie przeznaczony do porannego oficjum, tak że św. Benedykt mógł swobodnie przejąć jego użycie z liturgii monastycznych i innych. Ta sama uwaga dotyczy kantyku *Benedicite* („Błogosławcie Pana”), dosłownie „błogosławieństw” – jak piszą i św. Benedykt, i św. Cezary, i psalmów pochwalnych (148–150).

Z pamięci recytuje się tylko jedną lekcję wziętą z Apokalipsy. Następnie jest responsorium, bez wątpienia responsorium krótkie, hymn ambrojański, werset i kantyk z Ewangelii, tj. *Benedictus* (Pieśń Zachariasza), wybrany przede wszystkim z powodu ostatnich wersetów: *Visitavit nos Oriens ex alto, illuminare his qui in tenebris et in umbra mortis sedent*⁹. Na koniec „prośba litanijna”, *litaniae*, tzn. *Kyrie eleison* i wszystkie formuły kończące, i „na tym Jutrznia się kończy”, co oznacza rozesłanie. ■

Tłum. Tomasz Glanz